

EXPRESS

ilustrowany

CZWARTEK, 27 PAŹDZIERNIKA 2011 R.
NR 251/2011

CENA 1,30 ZŁ W TYM 8% VAT

Pobity 40 razy!

Aż 40 razy trafił w tym roku do szpitala im. WAM około 60-letni mężczyzna. Za każdym razem, pobitego, przywoziła go karetka pogotowia. To prawdziwy rekord. Wczoraj do tego szpitala trafiło trzech pobitych mężczyzn z urazami głowy i klatki piersiowej. Do ambulatorium łódzkiego pogotowia ratunkowego zgłosiło się wczoraj kilkanaście takich osób, którym trzeba było opatrywać oraz



Rekordzista był w tym roku w szpitalu 40 razy z różnymi urazami – mówi dr Robert Błaszczak, kierownik izby przyjęć szpitala im. WAM.

szyć rany głowy i twarzy. Byli to głównie mężczyźni w wieku 20–25 lat poszkodowani w bójkach. Kilku z nich z powodu odniesionych obrażeń wymagało konsultacji okulistycznej.

– Codziennie trafiają do nas 2-3 osoby, które zostały pobite i mają

poważne obrażenia ciała – mówi dr Robert Błaszczak,

kierownik izby przyjęć z oddziałem pomocy doraźnej szpitala im. WAM.

– Najwięcej takich pacjentów,

6-8, jest w weekendy. Przeważają osoby w wieku 20–40 lat. Zwykle są pod wpływem alkoholu, zostali napadnięci na ulicy lub brali



Pobity pacjent, któremu trzeba opatrywać głowę, to codzienność w szpitalu im. WAM.

udział w bójce. Niektórzy są przywożeni z domu, gdzie podczas domowej awantury ktoś ich pociął nożem. Do najczęstszych urazów należą obrażenia głowy, klatki piersiowej i jamy brzusznej. Jedna lub dwie osoby w tygodniu wymagają hospitalizacji i dłuższego leczenia. Niektórzy jednak opuszczają szpital na własną proś-

bę lub po prostu uciekają.

Każdej pobitej osobie, która doznała poważnych urazów, trzeba wykonać wiele badań m.in. tomografię komputerową głowy. Zwykle kosztuje to 800–1500 zł, w zależności od stanu pacjenta i zakresu niezbędnych badań.

ELŻBIETA WŁODARCZYK

FOT. MACIEJ STANIK